№ 16. Czwartek 21. Stycznia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 21. stycznia.

Na przedwczorajszem posiedzeniu *izby deputowanych* uchwalono na wniosek *Taschek'a* utworzyć dla ostatecznego załatwienia ustawy finansowej wspólną komisyę obudwu izb, złożoną z 12stu członków, i wydział finansowy otrzymał polecenie wybrać z grona swego sześciu członków. Na tem samem posiedzeniu przedłożył *minister finansów* odmienny projekt ustawy względem podwyższenia kredytu na ulżenie niedostatku w Węgrzech o 2 miliony, które mają być użyte na wsparcie tytułem zaliczki osób, nie posiadających żadnych gruntów. Resztę posiedzenia zajęły rozprawy nad podatkiem zbytkowym, które jednak nieskończyły się jeszcze. — Izba panów miała naznaczone posiedzenie na wczoraj.

Dnia 18. b. m. w południe odbył się w Wiedniu przegląd wojsk, przeznaczonych do Szleswik-Holsztynu i *Najjaś. Pan* miał przytem krótką przemowę do nich, którą podamy jutro w całej osnowie.

Chwila, otrzymuje na podstawie wiadomości ze wszystkich stron *Królestwa Polskiego*, że oddziały powstańców mimo pory zimowej ciągle się wzmacniają i organizują. Dalej donosi, że są wieści o jakiejś potyczce, stoczonej w tych dniach w okolicach Częstochowy; ale dziennik ten nieotrzymał o tem żadnych wiarogodnych doniesień.

Sprawa *szleswik-holsztyńska* nie wyszła dotąd jeszcze ze stadyum przesilenia. Zgromadzenie związkowe nie powzięło jeszcze żadnej uchwały po odrzuceniu wniosku austryacko-pruskiego, ale zato krzątą się wielce kierujący komitet zgromadzenia delegatów; jak bowiem donosi telegram z Frankfurtu z 19. b. m. postawił ten komitet, spowodowany wystąpieniem Austryi i Prus, zwołać większy wydział zgromadzenia na niedzielę do Frankfurtu. Tymczasem postępuje raźnie expedycya austryacko-pruskich wojsk do Szleswiku. Z Wiednia wyruszyły już pierwsze transporta przedwczoraj z rana, a z Berlina donosi *Kreuzztg.* z 18. b. m., że książę Fryderyk Karol miał ze swoim sztabem opuścić Berlin we środę, tudzież, że jeszcze dotychczas nie zmobilizowana część trzeciego korpusu armii, piąta dywizya będzie także zmobilizowana. Korpus gwardyi i czwarty korpus armii stanowić będą rezerwy wojenne. Artylerya korpusu gwardyi, i połowa artyleryi czwartego korpusu armii otrzymały rozkaz przygotować się do wymarszu. Pogłoska o zmobilizowaniu szóstego korpusu armii jest całkiem bezzasadna. Król hanowerski dopiero na usilne przedstawienia swoich ministrów dozwolił na przechód wojsk pruskich.

Pomimo tych kroków wojennych jednakże nie ustała jeszcze bynajmniej nadzieja spokojnego załatwienia tej sprawy. Jak bowiem donosi depesza z Kopenhagi z 18go b. m. zaprzecza dziennik *Berlings'ke Tidende* wiadomości o nadejściu ultimatum, i zapewnia oraz, że rząd duński oświadczył gotowość swoją wejść z mocarstwami niemieckiemi w układy co do unieważnienia rozmaitych artykułów konstytucyi z listopada, a *Frankf. Börse* zawiera telegram z Bruxeli, który donosi, że duński minister Quaade na przypadek gdyby przyszła do skutku projektowana przez Anglię konferencya, zaproponował kompromis następujący: zupełna autonomia księstw, odwołanie konstytucyi z listopada, czysta unia personalna, zupełne oddzielenie administracyi finansowej, wojskowej i politycznej, i wynagrodzenie Księcia Augustenburgskiego pieniędzmi, lub przez odstąpienie Lauenburga. — W obec tych wiadomości można zatem przypuszczać, że wczorajsza pogłoska telegraficzna o odrzuceniu somacyi austryacko-pruskiej ze strony Danii była bezzasadna.

Z Bruxeli nie ma dotąd jeszcze żadnych pewnych wiadomości o utworzeniu nowego gabinetu.

Z Londynu przyniosła *Jen. kor.* list z 15. b. m., który nadmienia znowu o prawdopodobieństwie ustąpienia teraźniejszego gabinetu Whigów, raz z powodu niezręcznej polityki lorda Russella w bieżących sprawach europejskich, a powtóre dla nadwątlonych już wielce sił lorda Palmerstona, któremu lekarze doradzają koniecznie usunięcie się od spraw publicznych, jeżeli pragnie żyć jeszcze.

II.

Lwów, 20. stycznia. W wczorajszych uwagach nad mową p. Thiersa w ciele prawodawczem francuzkiem, staraliśmy się wykazać mylność zdania wielkiego mowcy o prawdziwych podstawach bytu społecznego pod względem cywilnym i politycznym. Pan Thiers, zastanawiając się w dalszym ciągu swej mowy nad dziejami swego narodu w bieżącym wieku, widzi iż jeżeli były epoki, w których Francya zdawała się zupełnie zapominać o wolności, to znów żądza wolności po ocknieniu się kraju tak była gwałtowną, iż dwie dynastye runęły, dla tego jedynie, iż żądzy tej zadosyć uczynić nie chciały. Dziś pragnienie wolności odzywa się w kraju całym z największą siłą, nie można więc przypuszczać ażeby Francya, która o wolność tylekrotnie się upominała, obejść się bez niej mogła, nikt zaś twierdzić nie będzie ażeby kraj, który wydał Kartezjusza i Bossueta miał być nie godnym wolności.

W poglądzie tym na ostatnie wypadki dziejów francuskich dziwić musi, iż p. Thiers tak pobieżnie wspomina o dynastyi lipcowej, której był ministrem, co więcej, że ją na równi kładzie z Burbonami i niejako obwinia o antiliberalne despotyczne tendencye, twierdząc, że w obec wielkiej kwestyi wolności, dwie dynastye runęły. Tak przecież nie było. P. Thiers przypomniećby sobie powinien, że Ludwik Filip w niczem zaprzysiężonej konstytucyi nie naruszył, a w konstytucyi tej wolność była na każdej stronicy wypisana, jeżeli zaś sprzeciwiał się rozszerzeniu prawa wyborczego, to szedł w tem za zdaniem większości izby deputowanych, ówczesnej władzy prawodawczej we Francyi, która daleko rozleglejsze niż obecne ciało prawodawcze miała atrybucye. Tak wielkie zaś było uszanowanie Króla dla legalności i prawa, iż gdy w roku 1834, rząd z powodu zaburzeń, które w Paryżu i Lugdunie wybuchły, stan oblężenia ogłosił, a sąd kasacyjny w rozpoznaniu rekursów od wyroków sądów wojennych uznał, iż w obec konstytucyi sądy takowe zaprowadzone być nie mogą, stan oblężenia natychmiast zniesiony został. Nie nastawał więc Ludwik Filip na wolność narodu, a jednak rządy jego upadły, tak jak upadły rządy Karola X. i w 1848 roku nikt we Francyi w obronie ich nie stanął. Powody upadku Orleanidów były więc wcale inne; na miejscu właściwem mówić o nich będziemy. Ale p. Thiers zamierzył sobie wykazać zapoznaną i nie dość wysoko cenioną dobroć rządu parlamentarnego; w tej formie rządu widzi on jedynie wolność i szczęście ludzkości, widzi lekarstwo na wszystkie bóle, świat trapić mogące. A tego nie widzi, iż forma rządu narodu nie zbawi, jeżeli jej zabraknie treści i wewnętrznego wątku, a treść ta i wątek wewnętrzny w narodzie samym znajdować się muszą. Dla tego zapomina o wypadkach, których, wszyscy świadkami byliśmy, a których powiedziećby mógł „*quorum magna pars fui.*“ Bo tłumacząc obszernie warunki wolności, p. Thiers powiada, iż chcąc być wolnymi, ludzie wymyślili „*les hommes ont imaginé*“ rzeczpospolitę i monarchię, „*Ludzie wymyślili!*“ Nie przypominaż to żywcem Russa, który w swym „*Contract social*“ układał prawa i konstytucye dla ludzi nie takich jak są i byli, ale takich jakich sobie w głowie swej wymarzył. Zdawałoby się, że według p. Thiersa wszystko na świecie działo się po formie z góry obmyślanej, może z polityką Aristotelesa w ręku, kiedy przecież były dawno już republiki i monarchie, zanim kto pomyślał o określeniu ich formy. W tej części mowy p. Thiersa przebija w całej świetności retoryka, naginająca wszystko do założenia, które bronione być ma. Dalej pan Thiers zżyma się gwałtownie na tych, którzy rząd parlamentarny nazywają wyłącznie rządem angielskim. Jak machinę parową nie można nazwać machiną angielską tak i rząd parlamentarny nie można nazwać rządem angielskim, bo rząd ten jest rządem krajów, które chcą być wolnymi. Ludzie bowiem chcąc być wolnymi w monarchii znaleźli „*ont trouvé*“, iż wolnymi być nie mogą jeno pod rządem parlamentarnym. Z całego tego wywodu zdawałoby się, iż jak machinę parową tak i rząd parlamentarny ktoś wynalazł, i że rząd ten jak machina parowa po całym świecie ku jego zbawieniu rozejść się powinien. Lecz gdzież to jest w dziejach Anglii, ten co rząd jej dzisiejszy ułożył lub nadał? Nie był nim ani Wilhelm zdobywca z swemi Normanami, ani żaden z Plantagenetów, Tudorów i Sztuartów, którzy się o panowanie w Anglii dobijali. Bo wolności i rządu Anglii nikt nie nadał, nikt go z góry nie włożył, bo do dnia dzisiejszego konstytucyi po formie spisanej nawet w Anglii nie ma. To co dziś w Anglii widzimy, to wynik ostateczny całego szeregu wojen domowych i kompromisów między walczącemi stronami, dla tego wzrosło jak już mówiliśmy z samego wnętrza, z żywego życia narodu, i nie jest też czczą formą, którą lada zaburzenie uliczne rozwiaćby mogło, jak rozwiało konstytucyę francuzką z roku 1831, na formach angielskich opartą, a nie z tradycyj i życia Francyi wynikłą. Kornem bijąc czołem przed ogromnym talentem historiografa rewolucyi, konsulatu i cesarstwa, dziwić nam się wypada, że p. Thiers na sprawy praktycznego życia narodu, nie zapatruje się jako mąż stanu i filozof, ale raczej rozprawia o nich jak teoretyk, myśl z góry powziętą bronić mający.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 20. stycznia. (*Czynności izby handlowej.*) C. k. ministeryum handlu udzieliło tutejszej Izbie handlowo-przemysłowej do zbadania i dania opinii projekt wspólnej taryfy celnej, jaka w myśl propozycyi rządu cesarskiego z dn. 10. lipca 1862 na mocy nastąpić mającej obopólnej ugody zaprowadzić się ma między Austryą a niemieckim związkiem celnym. Dla zbadania tego ważnego przedmiotu mianowała izba komisyę z pięciu członków. Komisya ta pod przewodnictwem prezesa Izby p. *Józefa Breuera* dnia wczoraj-

szego miała pierwsze posiedzenie, z którego niniejszem w krótkości zdajemy sprawę.

Po odczytaniu aktów dyplomatycznych tyczących się połączenia celnego Austryi z związkiem celnym, jako to: 1) Okólnika Jego Excel. ministra spraw zagranicznych z dnia 10. lipca 1862, 2) projektu przedwstępnej ugody zawrzeć się mającej między Austryą a rządami niemieckiego związku celnego w celu zawarcia przymierza handlowego i celnego obejmującego cesarstwo i terytoryum związku celnego; 3) projektu osobnej umowy co do stosunków handlowych między niemiecko-austryackim związkiem celnym a innemi mocarstwami, i 4) uzasadnienia postanowień powyższych projektów, nareszcie po odczytaniu memoryału poprzedzającego rzeczony projekt taryfy celnej, przystąpiono do ogólnej dyskusyi i po krótkiej naradzie komisya zgodziła się jednomyślnie co do następujących punktów.

Przedewszystkiem postanowiła komisya, że przy trutynowaniu pojedynczych pozycyj projektu taryfy trzymać się będzie zasady wolnej ile możności konkurencyi i wolnego obrotu. Tę zasadę mającą służyć za podstawę obradom komisyi umotywowano z jednej strony rzeczywistym interesem naszego kraju, a z drugiej strony uwagą, że zasada wolnej konkurencyi i wolnego obrotu jedynie odpowiada zgodnej z duchem czasu teoryi naturalnego rozwoju bogactwa narodowego. Co do formy przedłożonego projektu wyraziła komisya swoje zdanie, że projekt ten ze względu na stosowność systematycznego układu daleko doskonalszym jest od taryfy celnej niemieckiego związku celnego. Przytem wyraziła komisya jednomyślnie wdzięczne uznanie usiłowań, mocą których rząd cesarski dąży do połączenia z związkiem celnym niemieckim, a tem samem do rozszerzenia wolnego obszaru celnego tak zbawiennego dla obrotów handlowych.

Zgodziwszy się na te ogólne zasady, przystąpiła komisya do trutynowania pojedynczych pozycyi taryfowych projektu i przeszła w ten sposób ośm pierwszych klas towarów. Przeciw pozycyom taryfy tej klasy towarów dotyczącym, niemiała komisya nic do zarzucenia z wyjątkiem dwóch artykułów, mianowicie „herbaty“ i „śledzi“, względem których uchwalono przedłożyć wniosek, ażeby zgodnie z opłatą celną w związku celnym na te artykuły nałożoną także i w projekcie opłaty te zniżono, mianowicie od herbaty z 15 zł. na 12 zł. od śledzi zaś z 75 c. na 50 c. od cetnara. Wnioski te tem uzasadniono, że obadwa rzeczone artykuły należą do przedmiotów konsumcyjnych prawie pierwszej potrzeby, a przeto konsumcya ich wzmagać się będzie w miarę, jak za tańszą cenę będą mogły być sprzedawane.

Przyszłe posiedzenie komisyi odbędzie się we czwartek dnia 21. b. m.

(Szkoła agronomiczna i leśnictwa na Bukowinie. — Klasztory. — Chodowanie jedwabników. — Źródła nafty.) Piszą nam z **Czerniowiec** pod dn. 16. b. m.: Wiadomo, że bukowiński sejm krajowy polecił wydziałowi krajowemu na najbliższej sesyi przedłożyć projekt ustawy względem założenia szkoły agronomicznej i leśnictwa, tudzież szkoły niższej realnej dla Suczawy. Rozprawy wydziału krajowego względem tego ostatniego projektu, nie przyniosły jak się zdaje pomyślnego rezultatu, co zresztą nie będzie szkodliwem, jeżeli powiedzie się plan Czerniowieckiej izby handlowej co do przeniesienia katolickiej niższej szkoły realnej z Czerniowiec do Suczawy, i założenia szkoły przemysłowej w Czerniowcach. Co do założenia szkoły agronomicznej, uczyniono krok naprzód, ponieważ Jego Excelencya ks. Biskup przyrzekł pozwolić, aby ósma część kosztów utrzymania pomienionego zakładu była opędzona z gr. dys. funduszu religijnego. Jeżeli plan ma przejść do skutku, potrzebuje jeszcze poparcia ze strony właścicieli wielkich posiadłości i sejmu krajowego. Po przeprowadzonej przez ś. p. Cesarza Józefa II. sekularyzacyi klasztorów bukowińskich, i utworzeniu z dóbr tychże bukowińskiego funduszu religijnego pozostały jeszcze klastory w Putnie, Suczewicy i Dragomirnie, które jednak od czasu jak sławna szkoła klasztoru w Putnie została zniesiona dawały nieszczególne znaki życia. Aby je korzystniejszemi uczynić, konsystorz przed niejakim czasem uchwalił, aby przy każdym z tych klasztorów była utworzona szkoła ludowa, drukarnia, szkoła malarstwa i snycerstwa; ale uchwała ta została dotychczas projektem. Życzyćby należało, aby i w tym względzie ostateczna reforma została przyspieszona.

Chów jedwabników był niegdyś zwykłem zatrudnieniem wieśniaczek bukowińskich, ale teraz niewiedzieć, z jakich powodów został zupełnie zaniechany. W ostatnich czasach, panowie Jerzy i Alexander Hormuzakowie wzięli sobie za zadanie przywrócić tu chów jedwabnictwa, a panu Mironowiczowi teologowi, powiodło się nawet obudzić w gr. dys. seminaryum w Czerniowcach szczególniejsze zamiłowanie do tej gałęzi przemysłu. Usiłowania tych mężów uwieńczone zostały w tym roku wielce pomyślnym skutkiem. Pan Hormuzaki posłał wychodowane przez siebie kokony do Leobersdorf, gdzie je uprzędzono i utkano materyę jedwabną 50 łokci długą, którą wszyscy kupcy tutejsi uznają za bardzo dobrą. Cześć temu patryotycznemu czynowi, i oby wkrótce znalazł naśladowców!

Przy klasztorze Watra Moldowitza w powiecie Kimpolungskim, odkryto tego roku kilka źródeł nafty, które wydają nawet wosk ziemny, i zdają się być dosyć obfite.

Opowiadają, że Archimadryta i deputowany rady państwa Teofil Bendella, z wygranych niedawno 20.000 zł. przeznaczył znaczną kwotę na fundusz tutejszej rumuńskiej czytelni.

Wiedeń, 19. stycznia. *(Czynności wydziałowe Rady państwa.)* Wydział do obradowania nad podatkiem zbytkowym odbył dwa posiedzenia, na których załatwił wszystkie poprawki wniesione w pełnej izbie. Oto ważniejsze zmiany, które uchwalił wydział w projekcie ustawy: W §. 4. uznane zostały powozy na rysorach za wyłączny przedmiot podatkowy i dodatek: „lub w ogóle do transportu osób przydatne powozy“ — został wymazany, gdyż przeważyło zdanie, że tylko powozy pierwszego rodzaju są artykułem zbytkowym. Uwolnienie od podatku (§. 8.) rozszerzone zostało także na rybaków i marynarzy co do statków, potrzebnych do ich przedsiębierstwa przemysłowego (poprawka barona Pratobevery), tudzież na kowalów i kupców, handlujących powozami co do powozów przeznaczonych na sprzedaż. Najważniejszą zaś poprawkę uchwalono w tym względzie, że „właściciele gruntów, osoby użytkujące z gruntów i dzierżawcy, tudzież hodownicy bydła, przedsiębiorcy przemysłowi i handlowi mają być uwolnieni od podatku co do osób, które z *powodu* (nie zaś jak poprzód było *do*) zatrudnień przy gospodarstwie wiejskim, hodowli bydła, profesyi lub handlu zostają w służbie u nich.“ Tą niewielką na pozór zmianą zostało uwolnienie sług od podatku znacznie rozszerzone. Hodownicy bydła zostali wciągnięci głównie ze względu na Siedmiogród. Poprawka względem zniesienia podatku protekcyonalnego lub uwolnienia od podatku zbytkowego w Siedmiogrodzie została odrzucona. Dziś zda już wydział sprawę izbie.

Wydział do obradowania nad wnioskiem Dra Zyblikiewicza względem zbadenia prawomocności rozporzędzenia ministerstwa sprawiedliwości z 19. października 1860 i w razie potrzeby objaśnienia jego, poruczył przedłożone od rządu dokumenta względem odnośnej konwencyi z Rosyą Drowi Mühlfeldowi do zdania sprawy. Dr. Mühlfeld zdał już sprawę wydziałowi i objawił zdanie swoje, że podług przedłożonych dokumentów mogą być czyny przeciw bezpieczeństwu Rosyi tylko wtedy traktowane jako zbrodnie zakłócenia spokojności publicznej podług §. 66. kodexu karnego i podług rzeczonego rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości, jeźli popełnione zostały na terytoryum austryackiem. Wydział zaproponuje objaśnienie tego rozporządzenia w tym duchu, i poruczył Drowi Mühlfeldowi wypracowanie odnośnego projektu.

(Posiedzenie izby panów z 18. stycznia.)

Zaczęło się posiedzenie o godzinie 12 w południem. Na ławie ministrów zasiedli Ich EE. ministrowie *Mecséry*, *Plener*, a poźniej *Burger*.

Po odczytaniu protokołu zdawał sprawę baron *Baumgartner* jako prezes komisyi petycyjnej o petycyi duchowieństwa parafialnego w dyecezyi berneńskiej, o uwolnienie od podatku dochodowego. Komisya proponuje zalecić rządowi tę petycyę do szczególnego uwzględnienia.

Poparli ten wniosek: Kardynał *Rauscher*, który wyraził nadzieję, że rząd raczy przy sposobności tej petycyi uwzględnić zarówno duchowieństwo parafialne w całej monarchii. *Książe arcybiskup Salcburgski* i *kardynał książe Schwarzenberg*; i wniosek komisyi został przy głosowaniu przyjęty.

Potem nastąpiły z porządku dziennego obrady nad *nowelą do ustawy o należytościach*. Komisya jurydyczna i finansowa zaproponowały kilka zmian stylistycznych w uchwale izby deputowanych. Prócz tego oświadczyły się one przeciw uchwale izby deputowanych, ażeby od obwieszczeń sądowych i od ogłoszeń sukcesyjnych opłacano tylko stempel na 36 c., dowodząc, że na to potrzeba osobnego projektu ustawy.

Izba przyjęła wnioski komisyi bez debaty, poczem na wniosek barona *Baumgartnera* odczytano zaraz ustawę po raz trzeci i ostatecznie uchwalono.

Posiedzenie skończyło się o godzinie $^3/_4$ na 2gą.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 18. stycznia. *(Przyjęcie deputacyi z adresem.) Dzien. Powsz.* donosi: Wczoraj o godzinie 12tej w południe JW. Namiestnik raczył przyjmować w zamku królewskim deputacyę obywateli miasta Warszawy, którzy podpisali najpoddańniejszy adres do Cesarza i Króla. Zwróciwszy się do starozakonnych stojących na przedzie, hr. Berg rzekł: „Z zadowolnieniem przyjmuję wasz adres, i zgodnie z waszą prośbą złożę go u stóp Najjaśniejszego Pana.

„Ożywiające was uczucia przywiązania nie mogą nie być szczeremi, jeżeli przypomnicie sobie wszystkie dobrodziejstwa, jakiemi obsypał was Wielki nasz Monarcha.

„W swej niewyczerpanej łaskawości dał On ludności izraelskiej Swego Królestwa Polskiego odrazu wszystkie prawa i przywileje, jakie wasi współrodacy w innych częściach świata nabywali przez długi czas.

„Najjaśn. Pan obsypał was dobrodziejstwami; obowiązani jesteście mieć dla niego wdzięczność, a wynurzając ją przedemną, wypełniacie tylko po prostu wasze obowiązki.

„Nie schodźcież z dobrej drogi i nie dozwólcie bałamucić się przez fałsz i zdradę.“

Do Polaków hrabia zwrócił się z następującemi słowami:

„Nie chcę odpowiadać na wasze wynurzenia frazesami, przypomnę tylko fakta.

„Cesarz Alexander I. przyjął Królestwo Polskie biedne i zniszczone. Obsypał go łaskami. Byliście bogaci i w pomyślności w 1830 r.

„Zbłakani i przestepni z pomiedzy was ściagneli na ten kraj „klęski 1830 i 1831 r.

„Za panowania Cesarza Mikołaja I. i Cesarza Alexandra I. „rozwinął sie u was przemysł, handel, rolnictwo i wszystkie bo„gactwa i korzyści spokoju.

„Ohydny spisek i nikczemna zdrada znów ściagnęły na wasz „kraj klęski i zniszczenie.

„Dziekujcie Najwyższemu za to, że dał wam Wielkiego Mo„narche, który w swej dobroci nadał wolność 20 milionom, i który „niczego nie zaniedbuje, żeby uwolnić was od nieszczęść, ściagnię„tych przez was samych na waszą Ojczyznę.

„Wszyscy jego poddani jednakowo są bliscy i drodzy dla „Jego serca. Ma prawo do waszej skruchy. Powinniście powrócić „do waszych obowiązków wiernopoddańczych.“

(Przepisy względem wydawania świadectw do wyjazdu.) Ten sam dziennik ogłasza następujące rozporządzenie do wojennych naczelników powiatowych.

Do wyjazdu obywateli i szlachty dalej nad 20 wiorst od miejsca ich zamieszkania, a osób innych klas, oraz żydów w ogólności z miejsc zamieszkania, włościan zaś z obrębów ich powiatów, odtąd ustanawiają sie następujące przepisy:

Wszyscy obywatele oprócz m. Warszawy (dla których wydane zostały oddzielne przepisy) o wydanie świadectwa na wyjazd, powinni udawać sie do wojennego naczelnika powiatu, który udziela świadectwo tylko na jednorazowe wydalenie się i na termin oznaczony, po upływie zaś takowego świadectwo winno być zwrócone dla zniszczenia.

Wojenny naczelnik powiatu według swojego uznania ma prawo odmówić udzielenia świadectwa na proszony termin, lub skrócić takowy, zażądać poręczenia, lub też innej gwarancyi.

Przy wydaniu świadectwa zapisuje się komu, dokąd i na jaki czas takowe udziela sie.

Świadectwo wydaje się na drukowanym blankiecie podług formy dołączonej.

Za wydanie takowego pobiera sie po kop. sr. 15 na pokrycie wydatków wyłożonych na blankiety; włościanom zaś udziela sie bezpłatnie.

Wojenni i cywilni naczelnicy obowiązani pilnować, aby wszyscy przechodzący i przejeżdżający posiadali wspomnione świadectwa; ci zaś, którzyby takowych nie mieli, lub je przetrzymali, albo też okażą sie nie w tem miejscu, dokad świadectwo wydane, aby byli przesyłani pod strażą do miejscowego wojennego naczelnika powiatu, który obowiązany ściągać karę według swego uznania przy zastosowaniu się do zamożności winnych.

Przepisy te stają się obowiązującemi od dnia 15. (27.) stycznia 1864 roku.

(Sprostowanie.) Dalej czytamy w *Dzien. Powsz. Ostd. Ztg.* ogłosiła, jakoby p. Leopold Kronenberg, bankier w Warszawie, wycofawszy 4 miliony swojego majątku, nie miał zamiaru wrócić do kraju. Wiadomość tę *Dzien. Powsz.* w swoim czasie przedrukował, nie przywiązując do niej żadnej wagi; o ile zaś wiadomość ta na żadnej nie oparta jest podstawie dowodzi to, że p. Kronenberg, jak z dobrego wiadomo źródła, stara się o zrobienie znacznego interesu z instytucyami kredytowemi krajowemi, i tylko dla poratowania zdrowia w południowej Francyi obecnie się znajduje.

(Wiadomości z prowincyi.) W końcu podaje *Dzien. Powsz.* następujące wiadomości z prowincyi:

Z Lubelskiego. Major Buchner, naczelnik oddziału Siedleckiego, otrzymawszy pewną wiadomość, że w lasach Zezulińskich znajdują się powstańcy, — wyruszył w tym kierunku z Łęczny w dniu 25. grudnia (6. stycznia) o godzinie 5tej zrana. W lesie Zezulińskim napotkał powstańców gotujących pokarm, lecz ci żywo rozpierzchneli sie w kierunku Koszyńca, pozostawiwszy w ręku wojska cały tabór. W napadzie tym zabito 6, raniono 4 i ujęto jednego. — Po wyjściu z lasu Zezulińskiego dostrzeżono, że powstańcy ze wsi Krasne pogalopowali na wschód, w tym bowiem czasie kawalerya przechodziła przez Krasne w kierunku Uścimowa, gdzie znajdowały się bandy Leniewskiego i Ejtmanowicza ze 100 piechoty i 140 konnicy złożone. Bandy te uformowawszy się w około kościoła przyjęły dragonów i kozaków ogniem, lecz ci żwawo obskoczywszy wspomnioną wieś, nie dozwolili wyjść z niej powstańcom, którzy spostrzegłszy, że są okrążeni, wznowili atak w zamiarze dostania się do lasu Parczewskiego, lecz dragoni rażąc ich ogniem z broni, niedozwolili zbliżyć się do lasu.

W chwili kiedy dla braku amunicyi, bój słabnąć zaczynał, nadciągnęła na podwodach piechota, która wznowiwszy atak łącznie z kawaleryą, zniewoliła bandę do ucieczki.

Ażeby powstrzymać świeży atak dragonów i kozaków do oddziału Lubartowskiego należących, którzy nadbiegli na pole bitwy, i musieli przechodzić most, — Ejtmanowicz ukrył w zaroślach lasu strzelców, od strzałów których zginał jeden dragon, — lecz manewr ten nie wstrzymał pogoni na przestrzeni 12 wiorst dokonanej, — bandę zupełnie rozbito i pozostało z niej nie więcej nad 25 ludzi.

Dowódca bandy Ejtmanowicz, ażeby powstrzymać ucieczkę, rzucił się naprzód na czele konnicy, lecz cięty szaszką, przez wachmistrza od dragonów, zabity został. — Do niewoli wzięto 48 po większej części ciężko ranionych, zabrano 68 sztuk broni, 2000 ładunków, 40 koni i korespondencyę.

Ze strony wojska zabito 1, raniono 3 ludzi.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie sie dziś dnia 21. b. m. o godzinie 6ej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Wniosek magistratu o zmianę §. 13. ustawy targowej, spraw. rad. p. Dr. Milleret; 2) wniosek sekcyi V. w celu poparcia prośby rady zaniesionej do wys. c. k. ministeryum o zaprowadzenie języka polskiego w szkole realnej, spraw. rad. p. Dr. Madejski; 3) Asygnata należytości za restauracyę budynku miejskiego za bosacką bramą, spraw. rad. p. Za.k; 4) statut dla szkoły realnej, spraw. rad. p. Dr. Rajski.

(Osma lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań nowego roku.)

PP.: Karol Werner 6 zł., Sarnecka 50 c., Tadeusz Henzel 2 zł., Kluczycki 20 c., Karol Józefa 2 zł., Szlegiel 1 zł., Hahn 50 c., Borkowska 50 c., Ludwik 40 c., Klobert 40 c., Gerl 1 zł., L. Höflich 1 zł., Engel 50 c., C.arczyński 30 c., Fischer 40 c., Poremba 1 zł., Józef Strzelbicki 1 zł., Buzek 50 c., Adolf Mańkowski 1 zł., J. L. Singer 1 zł., Dr. Landesberger 1 zł., Hilgartner 30 c., Antoni Sieber 5 zł., Karol Bertleff 2 zł., Augusta Strze.e.ka 50c., Szaraniewicz 50 c., Mayer de Mayborn 2 zł., Henryk Br. Lewartowski 1 zł., O. K. 1 zł., Rybicka 20 c., Ciełoński 1 zł., Schol.l 1 zł. Tarnawski 2 zł., Dr. Chądziński 1 zł., Marcin J.nkowski 1 zł., Zacharski 50 c., Stefan Alaszek 1 zł., Fobler 1 zł., Malczewska 50 c., Bałaban 50 c., Mosch 50 c., A.besbauer 40 c., Beber 40 c., Krynicki 40 c., Górski 10 c., Ed. Prichuda 1 zł., Anders 30 c., Rosenbusch 24 c., Erben 50 c., Wasilewska 1 zł., Goldberg 10 c., Ed. Błotnicki 40 c., Olszewski 1 zł., Franciszek Smolka 1 zł., Stroner 1 .. Czernik 50 c., Polański 20 c., Jan Czajkowski 1 zł., Bett 30 c., Saher 6 c., Prokop Łucki Odynak 1 zł., Jan Stromenger 1 zł., Jaworska 50 c., Franciszek Barański 1 zł., Jan Geistlener 60 c., Józef Engel 1 zł., Etmayer 1 zł., Marceli Krasicki 1zł., Karasiński 15c., Kalixt książe Poniński 2zł., Głaczyński 25c., C. J. 35c., K. B. 50c., H. M. 50c., Anna Feiler 1zł., Kozaurek 1zł., N. N. 4 c., Tekla Smiałowska 1 zł., Antoni Ulrichstahl 1 zł., Hess 50 c., Kostecka 50 c., Jordan 1 zł. Madurowicz 1 zł., N. N. 20 c. — Suma 76 zł. 49 c, do tego siódma lista składek 615 zł. 49 c. w. a. i 1 rubel, razem 691 zł. 98 c. i 1 rubel.

(Rozprawy ostateczne.) Na rozprawach ostatecznych d. 19. b. m. w tutejszym c. k sądzie krajowym skazani zostali: Franciszek Starzyński z Zbaraża (obw. Złoczow.) (walczył pod Komorowskim) 28 l. ob. łac. służący, na dziesięć dni więzienia; Józef Romankiewicz z Przemyśla 23 l. ob. gr. kat. czeladnik piekarski, który d. 30. lipca 1863, gdy kilku powstańców eskortowano do Lwowa, dopomógł jednemu do ucieczki, na 14 dni więzienia. C. k. prokuratorya proponowała 6 miesięcy więzienia.

(Pożar.) W nocy z 3. na 4. b. m. powstał ogień, jak się zdaje z podłożenia, w karczmie w Hurku w obwodzie przemyskim, i zgorzała cała karczma prócz ścian murowanych. Arendarz postradał przytem dwa konie, 4 sztuk bydła rogatego, 73 kóp i do 50 korcy zboża.

(Dla wydawców kalendarzy.) Proszeni jesteśmy podać do wiadomości dla wydawców kalendarzy, że w miasteczku Bołszowcu w obwodzie brzeżańskim odbywają się na mocy przywileju z dnia 6go listopada 1861 L. 9057 targi co tygodnia w poniedziałek, a w razie święta w dzień następujący.

(Ludność Kijowa.) Podług spisu ludności miasta Kijowa, dokonanego w r. 1863, „Telegraf Kijowski“ podaje ilość mieszkańców tego miasta w następnych cyfrach, wykazanych wedle różnicy wyznań: prawosławnego 33 654 mężczyzn, 23.2.6 kobiet; jednowierców 27 m. 21 k.; odszczepieńców 183 m. 197 k; rzymsko-katolików 42.1 m. 44.3 k.; lutrów 503 m. 473 k.; żydów 748 m 663 k.; karaimów 2 m.; mahometanów 10 m. Na każde sto głów ogólnej ludności przypada: prawosławnych 83,79; jednowierców 0,06, odszczepieńców 0,54 katolików 12,27 lutrów 1,38, żydów 2,90, mahometanów 1 na 7036.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 10. stycznia. W drugiej połowie z. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dobromil		Dukla		Lisko		Rymanów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	.		3	22	2	62	.	.	2	80	3	.
„ żyta . . .	.		[illegible]	82	1	60	.	.	1	80	2	.
„ jęczmienia .		.	[illegible]	65	1	38	.		1	56	1	80
„ owsa . . .	.		[illegible]	35	1	5		.	1	25	1	50
„ hreczki . .		.	2	50	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy			2	70	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	.	.	40	.	43	.	.	.	50	.	.
Cetnar siana . . .	.	.	2	.	1	63	.	.	1	25	2	10
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	20	50	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	.	.	6	30	5	24	.	.	4	10	7	.
„ „ miękkiego		.	4	73	4	10	.	.	2	16	5	.
Funt mięsa wołowego	.	.		9	.	10	.	.	.	8	.	9
Mas okowity .	.		.	76	.	76	.	.	.	60	.	60

Lwów, 20. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec psze-

nicy (84 ℔) 2 zł. 66 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 40 c.; jęczmienia (67 ℔) 1 zł. 21 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 13 c.; hreczki 1 zł. 61 c., grochu 1 zł. 60 c., kartofli 55 c.; cetnar siana 1 zł. 42 c., okłotów 59 c.; sąd drzewa bukowego 10 zł., sosnowego 8 zł. 20 c.

Ostatnia poczta.

Berlin, 19. stycznia. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że posłowie Austryi i Prus wręczyli d. 16. b. m. w Kopenhadze sommacyę, nie ultimatum, i mieli polecenie w razie odmowy odjechać po upływie terminu to jest wczoraj. Prawdopodobnie są już w drodze. Ultimatum nastąpi jednocześnie z pochodem wojsk pruskich i austryackich nad Eiderę.

Frankfurt, 19. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego Austrya i Prusy w następujący sposób wyjaśniły swoje oświadczenie względem kwestyi szleswickiej dane na ostatniem posiedzeniu, że kroki zamierzone względem Szleswiku nie będą przeszkadzać dalszemu wykonaniu rozporządzeń związku co do Holsztynu, i nie mają na celu ograniczać obsadzenia i administracyi Holsztynu i Lauenburga przez związek w myśl uchwały egzekucyjnej. Wyjaśnienie to przekazano wydziałom połączonym do zdania sprawy.

Berlin, 19. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Waldeck zapytywał, czy wypuszczono na wolność czterech polskich deputowanych. Minister sprawiedliwości oznajmił, że wydał rozkaz, aby ich wypuszczono. Dalej izba odmówiła pozwolenia do kroków sądowych przeciw Dr. Janowi Jakoby.

Trzebinia, 19. stycznia. Ostatnich dni rajowie dawniej zbuntowani odbyli zgromadzenie i uchwalili jednogłośnie nie płacić żadnych publicznych podatków, i nie stósować się do żądań beja.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. stycznia.

Hotel George: PP.: Ber J., z Wulki tarnowskiej. — Hr. Golejowski A., z Karasinowa. — Terlecki A., z Ciesacina. — Augustynowicz S., z Szeptyc. — Hr. Mier F., z Radziechowa.

Hotel europejski: Malczewski J., z Skwarzawy. – Bentkowski W. c. r. oficer, z Kijowa.

Hotel angielski: Górski M., z Koszyc.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. stycznia.

PP.: Hr. Lanckoroński T, do Tartarowa. — Jordan K., do Kunikowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	329.62	-- 9.0	85.6	poł.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.51	— 6.4	86.6	poł.-wschod. „	„
10. god. wiecz.	330.20	— 5.5	89.3	„ „	„

Przedpołudniem śnieg 7· ·.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Mein Album**“, komedya w 1 akcie z francuskiego. Poprzedzi: „**Nein**“, komedya w 1 akcie przez Rodericha Benedix. Na zakończenie „**Das Mädchen von Elisonzo**“, opera komiczna w 1 akcie z francuskiego.

Jutro teatr polski: „**Intryga i Miłość**“, tragedya w 5 aktach z niemieckiego przez Fryderyka Szyllera.

Kurs lwowski.

Dnia 20. stycznia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	[illegible]	70½	5	76
Dukat cesarski	„ „	5	74½	5	81
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	92½	10	07½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	87	1	89½
Talar pruski	„ „	1	81	1	83
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—		—	-
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	20	72	95
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	65	76	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	38	72	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	60	80	35
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	—	198	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. stycznia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	72	25
5% pożyczka narodowa	80	—
Losy z 1860 roku	93	40
Akcye banku wiedeńskiego	779	—
„ „ kredytowego	179	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	121	50
Dukat pojedyńczy	5	81
Srebro	121	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. stycznia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.90	67.10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.10	96.30
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 15	80.30
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.40	72.60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.60	72.70
dtto. po 4½%	63.50	64.-
dtto. „ 4%	56.25	56.50
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ 2½%	36.—	37.—
dtto. „ 1%	14.20	14.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	140.50	141.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	138.—	138.50
Przez. do wyl. z r. 1854	90.—	90 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92 20	92.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.75	93.—
Renty Como po 42 lir. aust.	18.25	18.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	68.50
„ 4½%	62.75	63.50
„ 4%	55.50	56.—
„ 3½%	49.50	60.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	58.50	59.50
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.30
Czech	91.-	92.—
Morawii	91.—	93.—
Szląska	88.50	89.-
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	73 75	74.50

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	72. –	72.50
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	71.50	72.—
Siedmiogrodu	71.90	72.25
Bukowina	70.75	71.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.50	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.-
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	— —	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	791.—	793.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	179.20	179.30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	668.—	670.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1700.—	1702.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	189 50	190 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	136.—	136 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.25	126.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	247.—	248.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	196.75	197.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	226.—	230.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	428.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	226.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	392.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	435.—	440.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153 50	154.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.50
przeznaczone do los. po 5%	89.75	90.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.80	86 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.25	72.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.70	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93 50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	86.—	86.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	120.75	121.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	122.50	123.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.20	99.40

6. Losy.

	pien.	towar. (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zl w. a.	131.50	131,75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	9 .50	91.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	112.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.50	31.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	93 —	94.—
Salma „ 40 „ „	32. –	32.50
Palfiego „ 40 „ „	34.—	34.50
Clarego „ 40 „ „	32.[illegible]0	33.—
St. Genois „ 40 „ „	33 80	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	19.50	20.—
Waldsteina 20 „	21.—	21.30
Keglevicha 10 „	16.50	16 80

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	102 50	102 7[illegible]
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	103 25	103.[illegible]
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	103 30	103.50
Genua za 100 lir. piem.	.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	91 75	92.—
Lipsk za 100 tal.	.	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	.	.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 90	121 —
Lugdun za 100 fr.	—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	47.60	47.60
Marsylia za 100 fr.	47 70	47.70
Paryż za 100 fr.	47 80	47 80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.79	5.81
dtto. pełnej wagi	5.79	5.81
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.78	9.80
Rosyjski imperyał	9.97	10.—
Talar związkowy	1.82½	1.83½
Srebro	120.50	121.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Budyński**.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.